

Monika Zińczuk

Dydaktyczne przejawy niepowodzeń szkolnych – przyczyny i przeciwdziałanie

Wprowadzenie

Szkoła to placówka zajmująca ważne miejsce w systemie opieki, nauczania i wychowania. Szczególne starania w kreowaniu pozytywnego wizerunku szkoły można obserwować w jej dążeniu do kształtowania „mody na uczenie się”. Placówki edukacyjne wreszcie zaczynają nieśmiało otwierać swe podwoje zapraszając do środka wielu uczestników procesu kształcenia, ze swoistym ukłonem w stronę ucznia (który zwykle był traktowany jako konieczny i wymuszony, a nie pożądaný, wyczekiwany i wyjątkowy gość tego spotkania). Szkoła próbuje bardziej „otworzyć się” na ucznia i jego potrzeby. Buduje inny, korzystniejszy klimat nauczania. Wśród trendów współczesnej edukacji wymienia się m.in. pedagogikę dialogu, wzajemną wymianę doświadczeń i budowanie porozumienia, motywujące wspomaganie rozwoju oraz orientację na podmiotowość ucznia i jego dobre samopoczucie w klasie. Coraz częściej proponuje się bogatą ofertę edukacyjną wychodząc naprzeciw oczekiwaniom ucznia i jego rodziców. Stara się być nowoczesna, twórcza, stwarza szansę rozwoju zróżnicowanych zainteresowań i możliwości, co jest sporym wyzwaniem w dobie pluralizmu edukacyjnego. Wzrasta świadomość, że w dzisiejszych czasach kształcenie jest wartością samą w sobie, a panujący styl życia młodych ludzi promuje postawy przedsiębiorcze i zaradne. Rosną starania dotyczące przygotowania uczniów do skutecznego radzenia sobie w różnych sytuacjach życiowych.

Wydaje się, że szkole towarzyszą sprzyjające warunki i dobre okoliczności w towarzyszących jej przemianach społecznych, by mogła czuć się bardziej potrzebną i przydatną, by bardziej przyciągać niż odpychać. Dlaczego więc szkoła wciąż nie daje gwarancji poczucia sukcesu i możliwości spełnienia się wszystkim uczniom? Dlaczego nie potrafi wykorzystać panu-

jącego wzrostu zainteresowania młodych ludzi nauką i własnym rozwojem? Dlaczego wciąż rodzi niepowodzenia szkolne zamiast je zwalczać i eliminować?

Zjawisko niepowodzeń szkolnych wpisuje się w codzienne życie szkoły. Ich przyczyny są na ogół wielorakie i złożone. Wynika to przede wszystkim z wielu kategorii trudności, wśród których wskazanie wyłącznie jednej, odpowiedzialnej za taki stan nie jest możliwe. Niepowodzeniem ucznia może być np. niechętny stosunek do nauki, nieodpowiednie zachowanie się w szkole, lenistwo, itp. – są to czynniki względnie zależne od samego ucznia. Na niepowodzenia szkolne może też wpływać zła atmosfera wychowawcza w rodzinie, sytuacja materialna rodziny, długotrwała choroba, zaburzenia procesów nerwowych, czy różne niedostatki w dydaktyczno-wychowawczej pracy szkoły – czyli czynniki od uczniów względnie niezależne. Nie jest więc łatwe ściśle określenie przyczyny i ustalenie granicy jej oddziaływania na genezę, rozwój i rozmiary niepowodzeń. Każdy przypadek uczniowskiego niepowodzenia ma charakter indywidualny. Poszukiwanie przyczyn niepowodzeń szkolnych ma fundamentalne znaczenie, bowiem „tylko znając źródło niepowodzenia można szukać środków zaradczych i odpowiednio modyfikować organizację kształcenia”¹. W literaturze poświęconej tematyce niepowodzeń szkolnych wyróżnia się trzy rodzaje przyczyn trudności uczniów w nauce – są to: przyczyny społeczno-ekonomiczne, przyczyny biopsychiczne i przyczyny dydaktyczne. Łączny wpływ wymienionych zespołów uwarunkowań uznają prawie wszyscy badacze zajmujący się problematyką niepowodzeń szkolnych. Nie wszyscy natomiast przypisują jednakową wagę każdemu z tych kompleksów. Ze względu na złożoność i wielowarstwowość problematyki prezentowany tekst opisywać będzie niektóre spośród dydaktycznych przyczyn niepowodzeń szkolnych.

Dydaktyczne przyczyny niepowodzeń szkolnych

Współczesna dydaktyka nie przecenia wpływu czynników społeczno-ekonomicznych i biopsychicznych na powodzenie lub niepowodzenie uczniów w nauce, ponieważ jednostronne ujmowanie roli tych uwarunkowań prowadzi do pomniejszania odpowiedzialności szkoły za poziom i wyniki pracy wychowawczej oraz wiąże się z niedocenianiem dydaktyki

¹ A. Karpińska, *Stalość i zmienność przyczyn niepowodzeń szkolnych*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne” 2000, rok IX (15), s. 178.

jako nauki². Dydaktyka dysponuje bowiem szeregiem środków zaradczych niepowodzeniom szkolnym, ale z drugiej strony to właśnie praca dydaktyczna szkoły często bywa źródłem klęsk i negatywnych zwrotów w karierze szkolnej uczniów. Wielu polskich dydaktyków wśród czynników decydujących o szkolnych losach uczniów wskazuje na przyczyny związane z pracą dydaktyczno-wychowawczą szkoły oraz z warunkami tej pracy³.

Przypisując duże znaczenie czynnikom dydaktycznym przy uwzględnieniu ich wpływu na osiągnięcia uczniów w nauce, należy pamiętać, że są one niezwykle złożone. Ta kategoria przyczyn powodująca niepowodzenia szkolne zwykle łączy się z czynnikami z innych kategorii, więc ich wyraźne wyodrębnienie ma jedynie charakter teoretyczny. Uwarunkowania dydaktyczne są także zwane „przyczynami pedagogicznymi”, „uwarunkowaniami szkolnymi”, czy „przyczynami wewnątrzszkolnymi”.

Do głównych przyczyn niepowodzeń dydaktycznych można zaliczyć sztywny, uniformistyczny system nauczania. System ten utrudnia rozwój ucznia na indywidualnym poziomie, nie uwzględniając jego zainteresowań, potrzeb, poziomu motywacji, możliwości. Niektórzy pedagodzy skłonni są upatrywać przyczyn niedostatecznych wyników w nauce w represyjnych, selekcyjnych i reprodukcyjnych funkcjach współczesnej szkoły⁴. Procedurę selekcji uczniów w ciągu kariery szkolnej stanowią progi szkolne (m. in. próg adaptacyjny, próg programowo-organizacyjny, próg środowiskowy), które dla wielu uczniów są nie do pokonania⁵. Szkoła reprodukcją istniejące w społeczeństwie stosunki społeczne i ideologię narzuca w rezultacie wzory postępowania i wartościowania uczniom, z których wielu nie może ich sobie przyswoić. W konsekwencji skazuje się ich na funkcjonowanie poza „obiegami edukacji zinstytucjonalizowanej”⁶.

Słabe postępy uczniów w nauce nie są jednak tylko następstwem wadliwego systemu pracy szkolnej. Często ich źródłem są niedostatki tkwiące w programach nauczania, podręcznikach, warunkach organizacyjnych

² Por. Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*, Warszawa 2000, s. 259.

³ Por. m.in.: L. Bandura, *Przyczyny niepowodzeń szkolnych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1959, nr 3; L. Bandura, *Trudności w procesie uczenia się*, Warszawa 1968; Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia dydaktyczne. Przyczyny oraz niektóre środki zaradcze*, Warszawa 1970; W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1998.

⁴ A. Karpińska, *Uwarunkowania niepowodzeń szkolnych*, [w:] K. Denek, F. Bereźnicki, J. Świrko-Pilipeczuk (red.), *Proces kształcenia i jego uwarunkowania*, Szczecin 2002, s. 80.

⁵ R. Piwowarski, *Zróźnicowanie środowiskowe drugoroczności i odpadu w szkołach podstawowych*, [w:] J. Radziejewicz (red.), *Progi szkolne*, Warszawa 2000, s. 62.

⁶ Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia szkolne – pedagogiczne wyzwanie dla Europy*, „Edukacja” 1995, nr 1, s. 12–13.

i materialnych pracy szkół, a także niedoskonałości pracy dydaktycznej nauczyciela. Wymienione czynniki prowadzą z reguły do powstawania początkowo drobnych luk w wiadomościach i umiejętnościach uczniów. Te niedociągnięcia zwiększają się przeważnie z biegiem czasu, powodując opóźnienie w nauce, a w konsekwencji – ostrzejsze formy niepowodzenia ucznia w szkole⁷.

Z analizy literatury oraz badań nad dydaktycznymi przyczynami niepowodzeń szkolnych, można wyeksponować wnioski i uogólnienia uznane przez większość autorów za bezsporne i udowodnione. Wszyscy badacze zgodni są co do tego, że przyczyny dydaktyczne niepowodzeń szkolnych występują zwykle obok innych przyczyn i warunkują się wzajemnie. Większość autorów zajmujących się dydaktycznymi uwarunkowaniami niepowodzeń szkolnych za dominującą przyczynę tego zjawiska uważa niewłaściwą pracę nauczyciela oraz niekorzystne „warunki zewnętrzne” jej towarzyszące. Wielu autorów uznaje potrzebę stałej weryfikacji i uzupełniania badań nad przyczynami niepowodzeń szkolnych, gdyż przyczyny te wciąż się zmieniają, przy czym ich wpływ na dobór skutecznych metod i środków walki z niepowodzeniami jest oczywisty⁸.

Charakterystyczną cechą wielu dotychczasowych badań nad przyczynami niepowodzeń jest jednostronne akcentowanie znaczenia pojedynczych czynników niedostatecznych osiągnięć uczniów przy jednoczesnym niedocenianiu lub pomijaniu innych przyczyn. Pełen obraz zjawiska mogą dać tylko badania kompleksowe⁹. Stanowisko oparte na równorzędnym traktowaniu kilku przyczyn niepowodzeń szkolnych reprezentował Jan Konopnicki¹⁰. Wśród szkolnych przyczyn niepowodzeń wyróżnił on czynniki organizacyjne – związane ze złą organizacją szkoły, treściami kształcenia i brakiem indywidualnego nauczania oraz czynniki dydaktyczne – dotyczące niewłaściwej pracy nauczyciela i zależne od niego¹¹.

Wielostronną analizę dydaktycznych przyczyn niepowodzeń szkolnych przeprowadził Cz. Kupisiewicz. Zwrócił on uwagę na dwie główne grupy przyczyn, które są względnie niezależne oraz względnie zależne od nauczyciela¹². Pierwszą grupę stanowią przyczyny związane z nieodpowiednimi

⁷ Cz. Kupisiewicz, *Dydaktyka ogólna*, op. cit., s. 261.

⁸ Ibidem, s. 262.

⁹ A. Karpińska, *Stalność i zmienność przyczyn niepowodzeń szkolnych*, op. cit., s. 178.

¹⁰ J. Konopnicki, *Powodzenia i niepowodzenia szkolne*, Warszawa 1966.

¹¹ Ibidem, s. 97.

¹² Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia dydaktyczne. Przyczyny oraz niektóre środki zaradcze*,

Warszawa 1970, s. 204–207.

„zewnętrznymi” warunkami pracy dydaktycznej nauczyciela, czyli przyczyny, na które nauczyciel nie ma wpływu, a mianowicie:

- różnorakie braki istniejącego systemu szkolnego, np. niedostateczne powiązanie różnych typów szkół, nieprzystosowanie szkoły do wymagań współczesnej nauki i techniki;
- nieprzystosowanie programów nauczania do możliwości intelektualnych oraz społecznie uwarunkowanych zainteresowań i potrzeb dzieci i młodzieży;
- brak podręczników szkolnych lub ich nieodpowiedni poziom pod względem merytorycznym i metodycznym;
- niedostateczne wyposażenie szkół i pracowni przedmiotowych w niezbędny sprzęt i pomoce naukowe;
- trudne warunki organizacyjne pracy szkół, a przede wszystkim dwuzmianowość i trójzmianowość nauczania, nadmierna liczba uczniów w klasach, nieracjonalna organizacja zajęć szkolnych;
- różnorakie niedociągnięcia w dziedzinie systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli.

Skostniałość i uniformizm systemu szkolnego, niedostosowanie programów nauczania do możliwości uczniów, przeładowane wiedzą podręczniki, niewystarczająca baza materialna szkół, brak odpowiednich warunków lokalowych, trudne warunki organizacyjne, wadliwie ułożone plany lekcji nierównomiernie obciążające pracę w całym tygodniu, nadmierna liczba uczniów w klasach, rezygnacja z zajęć pozalekcyjnych czy też niedociągnięcia w zakresie doskonalenia nauczycieli – to skrajna charakterystyka negatywnej funkcjonalności szkoły, ale niestety wciąż jeszcze będące na tzw. porządku dziennym, nągminnie spotykane jej ukryte i prawdziwe oblicze.

Do drugiej grupy przyczyn niepowodzeń dydaktycznych można zaliczyć wszystkie czynniki, które wiążą się z działalnością dydaktyczną nauczyciela, a więc takie, na które ma on bezpośredni wpływ. Są to:

- błędy oraz usterki metodyczne i wychowawcze, wynikające z nieznamomości współczesnej teorii pedagogicznej albo też z nieumiejętności posługiwania się tą teorią w pracy dydaktycznej i wychowawczej;
- błędy oraz usterki metodyczne i wychowawcze, wynikające z niedostatecznej znajomości uczniów;
- błędy oraz usterki metodyczne i wychowawcze, wynikające z braku dostatecznej opieki nad uczniami opóźnionymi w nauce;
- nieprzygotowanie się do lekcji, zaniedbywanie samokształcenia i podnoszenia kwalifikacji.

Usterki metodyczne wynikają przede wszystkim z nieprzestrzegania lub błędnej realizacji poszczególnych ogniw procesu kształcenia. Często ma to swoje źródło w niewystarczającej znajomości teorii pedagogicznej oraz umiejętności zastosowania jej w praktyce. Pojawiają się tutaj nieprawidłowości w prowadzeniu zajęć i stosowaniu zasad nauczania. Najczęstszym błędem jest skupianie się nauczyciela na zaznajamianiu uczniów z nowym materiałem, a także na kontroli i ocenie nauczania. Najrzadziej nauczyciele uświadamiają uczniom cele i zadania, czyli pomijają ogniwo organizujące cały proces nauczania, a także ukierunkowujące i motywujące uczniów do pracy. Innym błędem jest nadmierny werbalizm, podawanie wiedzy w gotowej postaci, w dużej ilości, bez odnoszenia się do odpowiednich przykładów czy ćwiczeń. To powoduje duże trudności uczniów w kształtowaniu i przyswajaniu nowych pojęć. Wiele nieprawidłowości towarzyszy także realizacji ogniwa dotyczącego utrwalania i systematyzowania wiedzy uczniów. Nauczyciele najczęściej korzystają z biernych sposobów utrwalania wiadomości, czyli przypominania, powtarzania i uczenia się pamięciowego. Nie uczą różnych technik selekcjonowania materiału i kojarzenia faktów nowych z poznanymi już wcześniej. Błędem dydaktycznym jest również niewłaściwa realizacja poszczególnych etapów przechodzenia od teorii do praktyki. Odrywanie wiedzy teoretycznej od zadań praktycznych, dopuszczanie do nadmiaru teorii lub praktyki, brak posługiwania się sprawdzoną wiedzą w toku działania wywołuje problemy uczniów z opanowaniem szkolnych umiejętności i nawyków. Kontrola i ocena wyników nauczania to ważny element pracy dydaktycznej, wzbudzający chyba najwięcej kontrowersji i emocji zarówno wśród nauczycieli, jak i uczniów. Aby emocje i opinie obu stron procesu kształcenia były pozytywne, nauczyciele podczas oceniania powinni kierować się rzetelnością, obiektywizmem, sprawiedliwością, trafnością i jawnością wyników i wymagań. Według B. Niemierko¹³ na ocenę szkolną składa się stopień szkolny – jako miara osiągnięć ucznia wraz z komentarzem tych osiągnięć. Kontrola i ocena ma więc wspierać i wzmacniać proces nauczania oraz wskazywać uczniom poziom ich wiedzy i umiejętności oraz postępy w tym zakresie wdrażając do samokontroli i własnego rozwoju.

Przyczyną różnych niedostatków metodycznych i wychowawczych jest słaba znajomość uczniów przez nauczyciela. Poznawanie uczniów powinno

¹³ B. Niemierko, *Między oceną szkolną a dydaktyką*, Warszawa 2001, s. 57.

obejmować nie tylko sferę intelektualną, ale także sferę uczuć, emocji, stan zdrowia i rozwoju fizycznego ucznia oraz warunki życia w środowisku rodzinnym i szkolnym. W tym ujęciu zakres wiadomości nauczyciela o dzieciach i młodzieży, stanowiący równocześnie jeden z głównych warunków skuteczności jego pracy pedagogicznej jest dość szeroki. Znajomość intelektualnej sfery osobowości uczniów nie może sprowadzać się tylko do znajomości ich postępów w nauce. Ważne jest poznanie indywidualnych możliwości, by różnicować cele i wymagania, treści kształcenia, poziom trudności zadań, czyli całościowo oczekiwań wobec szkolnych osiągnięć uczniów. W celu poznania emocjonalnej sfery osobowości uczniów wysiłek nauczyciela powinien z kolei zmierzać do ustalenia podstawowych właściwości ich charakteru oraz stosunku uczuciowego do określonych rzeczy i zjawisk. Na uwagę zasługują przede wszystkim takie cechy, jak wytrwałość w przezwyciężaniu napotykanym trudności w nauce, ambicja, aktywność, samodzielność, inicjatywa przejawiana w różnych okolicznościach, sumienność w wywiązywaniu się z obowiązków. Nie bez znaczenia jest również znajomość sytuacji rodzinnej ucznia, dobre i życzliwe relacje z rodzicami w celu podejmowania efektywnych działań wspierających rozwój dziecka. Znajomość uczniów ułatwia nauczycielowi pracę i często pomaga mu w wykrywaniu przyczyn ich niepowodzenia w nauce.

Przejawem niedostatecznej opieki nauczycieli nad uczniami opóźnionymi w nauce jest zbyt późne wykrywanie zaległości powstających w opanowywanym przez uczniów materiale nauczania, opieszałość w podejmowaniu środków zmierzających do zlikwidowania luk ujawnionych w wiadomościach uczniów, liczne niedociągnięcia w zakresie aktywizowania i motywowania słabych uczniów na lekcji oraz brak zorganizowanej przez szkołę pomocy pozalekcyjnej dla uczniów opóźnionych. Wśród uczniów wykazujących zaległości w opanowaniu materiału programowego w zakresie różnych przedmiotów nauczania są zarówno tacy, którzy sami mogą zlikwidować te zaległości, np. dzięki bardziej intensywnej pracy, jak i tacy, którym potrzebna jest w tym celu pomoc i wsparcie ze strony innych osób. Uczniom zaliczonym do pierwszej z wymienionych grup wystarczy najczęściej wskazanie niedostatecznie opanowanych przez nich zagadnień, pomoc w wyborze odpowiedniej lektury lub ćwiczeń umożliwiających usunięcie wykrytych braków i systematyczne kontrolowanie przebiegu oraz wyników ich samodzielnej pracy. Im wcześniej zdoła się przy tym ujawnić luki i niedociągnięcia, tym lepsze efekty uzyskuje się w ich uzupełnieniu. Tak więc możliwie wczesne wykrycie zaległości w nauce oraz systematyczna kontrola samodzielnej pracy uczniów

nad ich likwidowaniem są zazwyczaj wystarczającymi formami opieki nad tą grupą dzieci i młodzieży. Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja w grupie uczniów, którzy nie są w stanie w pojedynkę walczyć ze swoimi niepowodzeniami szkolnymi. W tym przypadku stosowanie scharakteryzowanych zabiegów nie prowadzi do likwidacji luk ujawnionych w przyswanym przez uczniów materiale nauczania. Dominującą przyczyną słabych postępów w nauce tej właśnie grupy uczniów najczęściej są zaległości w opanowaniu materiału programowego z poprzednich lat nauki. Zlikwidowanie tych zaległości przerasta siły uczniów. W takiej sytuacji należy im zapewnić profesjonalną pomoc ze strony nauczycieli–terapeutów np. w zakresie zajęć dydaktyczno-wyrównawczych w szkole. Działania pomocowe powinny być odpowiednio zindywidualizowane, systematyczne i obowiązkowe dla tych, którzy jej potrzebują.

Podział całokształtu przyczyn trudności i niepowodzeń w nauce na zależne i niezależne od nauczyciela ma oczywiście teoretyczne znaczenie. W praktyce szkolnej przyczyny wiążą się ściśle ze sobą i wspólnie powodują trudności w nauce. Z analizy literatury oraz z moich obserwacji wynika, iż nauczyciele najczęściej doszukują się przyczyn trudności szkolnych dzieci w czynnikach zewnętrznych, niezależnych od nich samych. Zdecydowanie chętniej poszukują uwarunkowań niepowodzeń szkolnych wśród dwóch innych grup, a mianowicie przyczynach społeczno-ekonomicznych i biopsychicznych. Stąd też tak często z ust nauczycieli słyszymy o złej sytuacji rodzinnej oraz niekorzystnych możliwościach indywidualnych ucznia. W opinii nauczycieli szkoła nie ponosi więc całkowitej odpowiedzialności za trudności uczniów w nauce. Ponosi ją sam uczeń albo jego rodzina. Rodzice z kolei winią własne dziecko, stosując represje za złe oceny. W tej sytuacji dzieci z trudnościami w nauce często bywają pozostawione bez pomocy ze strony dwóch środowisk (szkoły i rodziny), które takiej pomocy muszą udzielić, by zapobiec narastaniu niepowodzeń w nauce. Brak interwencji i zauważenia pierwszych symptomów pojawiających się trudności prowadzi do pojawiania się wtórnych nieprawidłowości w rozwoju w postaci zaburzeń emocjonalnych i zaburzeń zachowania, a także pogłębiania się opóźnień w nauce. Tak rodzi się tzw. błędne koło, z którego dziecka bardzo trudno się wyzwolić.

Przeciwdziałanie dydaktycznym uwarunkowaniom niepowodzeń szkolnych

Analiza grupy przyczyn związanych z działalnością dydaktyczną szkoły jest podstawą do zaproponowania skutecznych metod i środków walki zarówno z przejściowymi opóźnieniami uczniów w nauce, jak i z drugorocznością oraz odsiewem. Dydaktyka ma bogate źródło koncepcji pracy zapobiegawczej w walce z trudnościami edukacyjnymi dzięki klasycznej triadzie wypracowanej przez Cz. Kupisiewicza. Koncepcja ta ujmuje dobór odpowiednich środków zaradczych niepowodzeniom szkolnym dotyczącym grupy przyczyn dydaktycznych względnie zależnych od nauczyciela¹⁴. Akcentują one ważną rolę profilaktyki, diagnozy i terapii pedagogicznej. Zabiegi profilaktyczne mają nie dopuszczać do powstawania błędów i usterek metodycznych; błędom nauczyciela wynikającym z nieznamomości uczniów powinny zapobiegać czynności diagnostyczne, natomiast celem zabiegów terapeutycznych jest zapewnienie odpowiedniej opieki tym uczniom opóźnionym, którzy nie potrafią bez pomocy nauczycieli przezwyciężyć trudności napotkanych w nauce szkolnej. Choć możliwości zwalczania niepowodzeń szkolnych są znaczne, to jednak i one podlegają ograniczeniu. Poza częściowym zasięgiem nauczycieli znajdują się przyczyny społeczno-ekonomiczne i biopsychiczne, a ich wpływ na postępy uczniów w nauce jest niezaprzeczalny. Znajomość symptomów i uwarunkowań zjawiska umożliwia całościowe podejście do zagadnień diagnozy, profilaktyki i terapii pedagogicznej¹⁵.

Wnioski

Powodzenie lub niepowodzenie w nauce dziecka zależy w dużej mierze od poziomu pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły. To właśnie na przyczyny dydaktyczne obok przyczyn niepowodzeń natury środowiskowej i biopsychicznej szkoła może mieć największy wpływ. Nauczyciele mają obowiązek kompensować niewydolność środowiska rodzinnego ucznia, zaś rodzice mają wspierać i uzupełniać niedomagania szkoły w rozpoznawaniu i profilowaniu zdolności uczniów. Jednak tylko nauczyciele ponoszą

¹⁴ Cz. Kupisiewicz, *Niepowodzenia dydaktyczne*, op. cit., s. 209.

¹⁵ Szerzej na ten temat piszę [w:] M. Zińczuk, *Profilaktyka, diagnoza, terapia – instrumentarium działalności pedagogicznej w zapobieganiu niepowodzeniom szkolnym*, [w:] A. Balejko, M. Zińczuk (red.), *Terapia pedagogiczna w teorii i praktyce*, Białystok 2006, s. 74–83.

pełną odpowiedzialność za stworzenie wszystkim uczniom zróżnicowanych warunków nauczania, stosownie do ich możliwości, potrzeb i zdolności. Nauczyciele mogą być inicjatorami wszelkich przemian edukacyjnych, mogą o nie zabiegać, jednocześnie stojąc na straży tych zmian, które ulepszają ich warsztat pracy oraz zapewniają komfort uczenia się. Rezultaty pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole zależą przede wszystkim od nauczyciela.

Trudno jest ustalić, w jakim stopniu niepowodzenia dydaktyczne są zależne od nauczyciela, a w jakim od warunków na kształtowanie, których nie ma on decydującego wpływu. Przecież uczniowie uczący się w tej samej klasie, mają jednego nauczyciela przedmiotu, który uczy ich tak samo, a jednak niektórzy z nich osiągają sukcesy, inni zaś odnoszą porażki szkolne. Trudno uznać, że nauczyciel uczy inaczej poszczególnych uczniów. A może właśnie dlatego, że uczy on tak samo, bez uwzględniania dyferencjacji przebiegu procesu kształcenia, jest źródłem niepowodzeń. Z drugiej strony w jednej szkole, np. o złych warunkach organizacyjnych i materialnych, z tych samych niedostosowanych do możliwości uczniów podręczników, w przepelnionych klasach, uczą różni nauczyciele. Jedni potrafią na tym polu czynników utrudniających pracę pedagogiczną „wyhodować” wspinała ziarno w postaci zdolnych uczniów, drudzy natomiast w takich okolicznościach tym bardziej nie widzą żadnych szans na dorodny plon.

Wymienione grupy przyczyn niedostatecznych wyników nauczania występują zazwyczaj łącznie. Jednakże nie wywierają one jednakowego wpływu na powstawanie i rozmiary zjawiska niepowodzeń dydaktycznych. Nauczyciel może np. skorygować dostrzeżone przez siebie usterki programu nauczania, może wykonać z uczniami wiele brakujących pomocy naukowych, może wreszcie zachęcić i zmotywować ucznia do solidnej pracy. Możliwości te, nie zawsze nieograniczone, są jednak w większości przypadków dość duże. Teza o znacznym wpływie nauczyciela na uzyskiwane w szkole wyniki nauczania nie jest bynajmniej bezpodstawna. Teza ta jest tym słuszniejsza wówczas, gdy nauczyciel pracuje w korzystnych warunkach.

Przy rozpatrywaniu z punktu widzenia praktyki tych możliwości walki ze zjawiskiem niepowodzeń dydaktycznych, które pozostają przede wszystkim w mocy nauczyciela, nie należy rozdzielać w sztuczny sposób niewątpliwego wpływu obu wymienionych rodzajów przyczyn na końcowe rezultaty procesu nauczania. Równocześnie wydaje się, iż stworzenie nawet najlepszych warunków „zewnętrznych”, to znaczy warunków od nauczyciela względnie niezależnych, także nie prowadziłoby w automatyczny sposób do likwidacji niepowodzeń szkolnych. Należy tylko tym wyraźniej podkreślić

istotną rolę nauczyciela w procesie wychowania i nauczania oraz wskazać, że świadomy swoich obowiązków pedagog potrafi przezwyciężyć nawet bardzo niesprzyjające jego pracy okoliczności zewnętrzne.

Różnorodność przyczyn powodujących niepowodzenia szkolne uczniów wymaga wielotorowego podejścia do tego zagadnienia. Najważniejsze jest to, aby nauczyciel możliwie dokładnie potrafił rozpoznać przyczyny niepowodzeń i jak najszybciej podjął przedsięwzięcia zmierzające do ich wyeliminowania lub przynajmniej zminimalizowania.